

Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 9 sierpnia 2005

Sz. P.

Tomasz Podgajniak
Minister Środowiska
Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Od czasu rozstrzygnięcia konkursów na dyrektorów parków narodowych w conajmniej kilku parkach obserwujemy przypadki rezygnacji z pracy w parkach osób, które zmierzyły się w konkursach z obecnymi dyrektorami. Z zaniepokojeniem zauważamy, że zjawisko to przybrało skalę znaczącej erozji kadrowej i tak szczupłych kadr parków narodowych. Dotyczy ono bowiem osób o najwyższych, unikatowych w polskiej ochronie przyrody kwalifikacjach, dorobku i umiejętnościach. Z pracy w parkach rezygnują nie osoby przypadkowe, ale osoby które uzyskały w postępowaniach konkursowych punktację wyższą, równą bądź minimalnie tylko niższą od powołanych dyrektorów.

Bezpośrednim powodem tego zjawiska jest postępowanie niektórych dyrektorów parków narodowych wobec swoich niedawnych współzawodników w postępowaniu konkursowym. Otrzymujemy sygnały o działaniach wyczerpujących kryteria mobbingu, a w skrajnym przypadku - o wypowiedaniu niedawnym konkurentom w konkursie umowy o pracę bez podania jakichkolwiek zarzutów merytorycznych, a wyłącznie "ze względu na utratę zaufania".

Nie komentując w tym miejscu indywidualnych przypadków, zwracam uwagę że doprowadzenie do utraty z zasobów kadrowych parku narodowego osób nie tylko współtworzących ochronę danego parku, ale konstruktywnie uczestniczących w rozwoju sztuki ochrony przyrody, reprezentujących polską ochronę przyrody na arenie

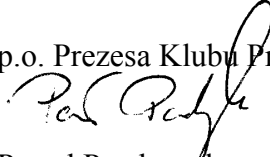
międzynarodowej, czy skutecznie realizujących finansowane ze źródeł zewnętrznych projekty czynnej ochrony przyrody parku narodowego, musi być oceniona albo jako świadome działanie na szkodę parku, albo jako nieudolność zarządzania zasobami ludzkimi.

Z oburzeniem przyjmujemy Pana dotychczasową tolerancję dla tego zjawiska. Choć za poszczególne decyzje kadrowe odpowiadają dyrektorzy odpowiednich parków narodowych, odpowiedzialność za całość zjawiska obciąża Ministra Środowiska, jako bezpośredniego przełożonego dyrektorów, a także jako tego, kto powołał obecnych dyrektorów.

Stanowczo prosimy więc o podjęcie bardzo zdecydowanych działań, by zjawisku temu przeciwdziałać, a także by odwrócić jego dotychczasowe skutki.

Ze względu na wagę sprawy, list niniejszy podaję również do wiadomości publicznej.

z poważaniem

p.o. Prezesa Klubu Przyrodników

Paweł Pawlaczyk